

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z wniosku E. D.
przy uczestnictwie D. D.
o podział majątku wspólnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 czerwca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 17 maja 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma,

w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przeciż, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej uczestnika postępowania D. D. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 maja 2019 r.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący D. D. wskazał na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c., formułując zagadnienie prawne polegające na potrzebie wykładni art. 43 §2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2019 r., nr 2086 t.j.), (dalej jako K.), poprzez redefinicję rozumienia stopnia przyczynienia się małżonka do powstania majątku wspólnego. Kwestia ta została zaprezentowana Sądowi Najwyższemu wobec stanu faktycznego sprawy, w której to D. D. zakwestionował sposób dokonania podziału majątku wspólnego, po rozwiązaniu przez rozwód małżeństwa E. i D. małżonków D., wobec ustalenia przez Sąd Rejonowy w S. oraz Sąd Okręgowy w K., iż nie zachodziły podstawy do przyjęcia dysproporcji pomiędzy stopniem przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego i w konsekwencji oddalenia żądania uczestnika, a następnie wywiedzionej przez niego apelacji, odnośnie do ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym.

Wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie odniósł skutku.

Odnosząc się do powołanej przez uczestnika postępowania D. D. przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. należy wskazać, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę

kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że wskazane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechującą się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. Nadto, zaakcentowanie istotności tego zagadnienia oznacza też, że ustawodawca w tym przypadku uwidacznia wyjątkowość skargi kasacyjnej, w systemie środków zaskarżenia oraz supremację Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego. W rezultacie powołanie się na tę przesłankę przedsądu, wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. dotychczasowe orzeczenia Sądu Najwyższego, np.: postanowienie z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/2018 r., niepubl.; postanowienie z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 13/2018, niepubl.; postanowienie z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, niepubl.). Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem prawnym oraz czy jest to zagadnienie istotne (por. postanowienie SN z dnia 13 lipca 2012 r., III UK 7/12, nie publ.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że kwestia zaprezentowana przez skarżącego, w ramach art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. nie spełnia wymogów stawianych tej przesłance w ramach przedsądu. Sformułowane przez D. D. zagadnienie sprowadzało się do potrzeby dokonania przez Sąd Najwyższy redefinicji rozumienia stopnia przyczynienia się małżonka do powstania majątku wspólnego w związku ze stanem faktycznym przedmiotowej sprawy, o którym wzmiankowano wyżej.

Odnosząc się do zaprezentowanych w skardze kasacyjnej przez D. D. wątpliwości, sprowadzających się jednocześnie do rekomendowanego temu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, stwierdzić należy, że kwestia ta została już w orzecznictwie tego Sądu w sposób nie budzący wątpliwości wyjaśniona. Świadczy o tym fakcie wiele judykatów, w których przesądzono, że przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego na ogół rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę

i zaspokojenie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiąganych przez każde z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich lekkomyślnie (por. postanowienie SN z dnia 23 września 1997 r., I CKN 530/97, nie publ.). W dalszej kolejności stwierdzić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono też, iż przepis art. 43 § 2 K. pozwala wprowadzić każdemu z małżonków żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w jakim każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku, uzależnia jednak dopuszczalność takiego żądania od istnienia ważnych powodów. Przez ważne powody rozumie się takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której ten małżonek się nie przyczynił. Przy ocenie istnienia ważnych powodów należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciążących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (por. postanowienie SN z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 932/98, nie publ. oraz postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 259/12, nie publ.). Konkludując, w przedmiotowej sprawie, powołana przez skarżącego przesłanka „istotnego zagadnienia prawnego” nie została w dostateczny sposób wykazana. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono bowiem wyczerpująco rekomendowaną temu Sądowi kwestię, w rezultacie nie zachodzi potrzeba postulowanej przez skarżącego redefinicji rozumienia stopnia przyczynienia się małżonka do powstania majątku wspólnego. Sąd Najwyższy nie dopatrywał się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Jednocześnie Sąd Najwyższy ubocznie zauważa, po zapoznaniu się z aktami sprawy, a w szczególności z uzasadnieniem postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 maja 2019 r., iż technika sporządzenia tego uzasadnienia odbiega od przyjętej powszechnie w tej materii metodyki. Ta ostatnia, bowiem, nakazuje, by konstruując uzasadnienie rozstrzygnięcia sądowego mieć na uwadze ten wymóg, że uzasadnienie nie jest miejscem do rozważań w zakresie innych niż orzeczenie rozstrzygnięć zapadłych w toku postępowania sądowego.

W szczególności język, zasób słów, użyty przy konstrukcji uzasadnienia nie może być naznaczony emocjami ukierunkowanymi na poszczególnych uczestników, powinno się zatem unikać moralizatorstwa, czy patosu. Ostatecznie język używany przy sporządzeniu rozstrzygnięcia sądowego powinien być komunikatywny, jasny, możliwie prosty w odbiorze, a przede wszystkim wolny od nadmiernej ekscytacji sędziego sprawozdawcy.

Mając na uwadze powyższe rozważania odnośnie do rekomendowanego przez uczestnika postępowania Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).